Cena 6 hal.

Nr. 674. Kraków, Czwartek 16. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35.
Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków.
Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

OGŁOSZENIA (Inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“ ulica św. Tomasza L. 35. — Od wiersza drobnem pismem (petit) 20 halerzy, układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 halerzy od wiersza. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu“ prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 koronie od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. ZAMIEJSCOWE ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: **We Lwowie** biuro dzienników M. Sokołowski ul. 3-go Maja, K. Buchstab ul. Karola Ludwika. **W Przemyślu** biuro dzienników J. Grodecka, M. Wall, E. Billet. **W Podgórzu** Poturalski. **W Rzeszowie** księgarnia W. Uzarskiego. **W Stanisławowie** księgarnia Jasielkiego. **Stryj.** W. Kurkowski biuro dzien., E. H. Wagmann biuro dzien. **Kołomyja** Doliński Feliks, drukarnia ul. Kościuszki Nr 8. **W Tarnowie** M. Rockach biuro dzien. **W Nowym Sączu** T. Jakubowska księg., Pisz Roman księg., M. Bysiek główna trafika, Lustig Szymon biuro dzien., Kornfeld biuro dzien. **W Nowym Targu** B. Massatach księg. **Zakopane** Księgarnia podhalańska, Głuszek, Zwoliński. **We Wiedniu** Haasenstein i Vogler A. G. Wien I/1, M. Dukes Nachf., Schalek E. Braum Wien I., R. Mosse Wien II. **W Berlinie** Fridl S. A. Joessel. **W Budapeszcie** F. E. Goe. **W KRÓLESTWIE POLSKIEM: Sandomierz** W. Chodakowska księgarnia. **Kielce** Kiebabczy biuro dzien. **Lublin** Sł. trafika. **W Miechowie** J. Masłowski księg. i czytelnia.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, 16. grudnia.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 16. grudnia 1915.:

Rosyjski teren wojenny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Hindenburga: **Rosyjskie oddziały, które na północ od jeziora Dryświaty posunęły się aż do naszych pozycyj, zostały kontratakiem odrzucone.**

W okolicy ujścia Berezyny załamał się atak nieprzyjaciela w ogniu naszej piechoty.

W grupie wojsk generała polnego marszałka księcia Leopolda bawarskiego: **Położenie niezmienione. W nocy nie przyszło do żadnych starć patroli.**

Grupa wojsk generała Linsingena: **Koło Berestian spełzł na niczem atak nieprzyjacielski. Jeden rosyjski samolot musiał w obrębie wojsk austro-węgierskich wylądować.**

Zachodni teren wojenny.

Żywe walki działowe i ożywiona działalność lotnicza na większej części frontu.

Koło Vailly odparli Francuzi dwa małe posterunki na południowym brzegu Aisne.

Porucznik Immelman spowodował wczoraj nad Valenciennes upadek siódmego nieprzyjacielskiego samolotu angielskiego jednopłaszczyznowca.

Onegdajszy atak lotniczy na Muehlheim (Baden) miał według francuskich przedstawień za cel tamtejsze zakłady kolejowe, w których jednak pobliżu nie spadła żadna z rzuconych bomb. Natomiast w mieście został jeden obywatel zabity, a drugi zraniony. Czysto wojskowa szkoda ogranicza się do zniszczenia kilku szyb w lazarecie.

Bałkański teren wojenny.

Walki w północnej Czarnogórze trwają skutecznie dalej. Austro-węgierskie wojska stoją w pobliżu Bjelopolja.

Naczelne kierownictwo armii.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (T. B.) Doniesienie ajencyi telegraficznej Milli. Główna kwatera turecka donosi: **Dnia 13 grudnia zdobyto szturmem część domów w Kut el Amara, położonych na prawym brzegu Tygrysu.** Z dwóch **nieprzyjacielskich monitorów, które uciekły w kierunku wschodnim, jeden został przez naszą artyleryę zatopiony. Na froncie Dardanelskim głównie walka bombami i torpedami. Zmusiliśmy dwa nieprzyjacielskie okręty wojenne do ucieczki. Koło Ariburnu ostrzeliwał nieprzyjacielski krążownik bez skutku nasze stanowiska, poczem się cofnął. Koło Sed Il Bar zmusiliśmy do oddalenia się nieprzyjacielski torpedowiec, który zbliżył się w zamiarze ostrzeliwania naszego lewego skrzydła. Zmusiliśmy kilka bateryi nieprzyjacielskich do milczenia.**

Odwrót ku Salonikom.

Berlin. (Tel. pryw.) Według „Berliner Tageblattu“ włoska „Stampa“ otrzymała następującą wiadomość z Salonik: Cały wojenny materyał entente wycofany został do Salonik, podstawy operacyjnej armii gen. Sarraila. Odwrót Francuzów i Anglików dokonany był znakomicie i tak spiesznie, iż Bułgarzy nie mogli cofających się wojsk dopaść. Również wojska greckie cofają się między Dojranem a Salonikami. Obywatele państw centralnych, Turcyi i Bułgaryi opuścili Saloniki.

Zakończenie odwrotu

Saloniki. (T. B.) Biuro Reutera donosi: **Właściwy odwrót wojsk angielsko-francuskich stosownie do życzenia naczelnego dowódcy został obecnie zakończony. Cofanie wojsk greckich z obszaru między Salonikami a Doiranem rozpoczyna się. Dzisiaj odchodzi większa część stacyonowanych w Salonikach wojsk greckich w kierunku Sorowicz i Kozani. Prawie cała Macedonia wschodnia została pozostawioną koalicyi do swobodnego rozporządzenia.**

W przededniu zamknięcia Salonik.

Saloniki (Tel. pryw.). Agencya Havasa donosi: Sprzymierzeńcy, którzy od wtorku uzyskali z sobą zerwany w boju kontakt, cofają się planowo w pełnym porządku. Pewien angielski oficer oświadczył po bitwie, że atak bułgarski przeprowadzony był o siedmiu głębokich falangach, przyczem wiele tysięcy nieprzyjacielskich żołnierzy znajdowało się razem na froncie długości 20 kilometrów. W pierwszym dniu brak artyleryi przeszkodził Anglikom wykorzystać tę okoliczność, lecz na drugi dzień nasze 75 milimetrowe działa zadały nieprzyjacielowi dotkliwe straty. Francuzi ostrzeliwali obsadzoną przez Bułgarów wieś Debeli i zniszczyli ją zupełnie. Nieprzyjaciel zaprzestał później pościgu za cofającymi się naszymi wojskami, trudno im boweim było sprowadzić do pomocy artyleryę. Straty nasze i sojuszników są nieznaczne. W ostatnich dwóch tygodniach osłaniali sprzymierzeńcy swój odwrót na przestrzeni 22 km., zabrali swój cały materyał wojenny i ogołocili okolicę z zapasów żywności.

Dnia 12. bm. stanęli sojusznicy w odległości 3 km. od granicy greckiej. Dojran został zupełnie opróżniony. W czasie gdy nasze wojska cofały się ku Salonikom, w porcie tym lądują coraz to nowe posiłki angielskie. Saloniki zostały zamienione w rzeczywistą twierdzę z licznymi fortami; zaopatrzenie miasta zapewnione jest przez flotę, która chroni port od morza a także i stanowiska wojsk na wybrzeżu.

Kolonia (Tel. pryw.). „Kölnische Volksztg.“ donosi z Lugano: Według nadeszłych tu wiadomości z Salonik Anglicy energicznie przeprowadzają umocnienie miasta, spodziewając się rychłego zamknięcia. Referent wojskowy „Curriere della Sera“ podnosi trudności czwórsojuszników, które się wyłoniły przy przeniesieniu wojny na teren grecki. Przypuszczają, że obrona Salonik, prowadzona będzie w obrębie 10—12 km. od miasta, wskutek czego grecka Macedonia odcięta zostanie zupełnie od Epiru.

Serbowie w Albanii.

Berlin. (Tel. pryw.) Według „Berliner Tageblattu“ sprawozdawca ateński paryskiego „Petit Journal“ donosi, iż Francuzi i Anglicy gorączkowo umacniają ważne punkty greckiego terytoryum, aby chronić swój odwrót do Salonik. Odwrót Serbów do wewnętrznych obszarów Albanii trwa w dalszym ciągu. — Trzy serbskie dywizye, przynależne do frontu północnego znajdują się obecnie w obszarze Elbassawy i Tirany.

Komunikat czarnogórski.

Cetynia (Tel. B.). Urzędowy komunikat czarnogórski z dn. 11. grudnia. Przedpołudniem rzuciły dwa austro-węgierskie latawce siedm bomb na Skutari, bez wyrządzenia szkody.

Popołudniu rzuciło pięć innych latawców szesnaście bomb na Antivari; dwie z nich padły w ogród następcy tronu Daniły, jedna eksplodowała w magazynie tytoniowym, wyrządziła jednak nieznaczną tylko szkodę.

Dwie bomby rzucone na Dulcigno, zabiły kilka zwierząt pociągowych.

Albańczycy przeciw Essadowi-Baszy!

Berlin (Tel. pryw.). „Tag“ donosi z Medyolanu: Albańczycy notable okręgu Ellassany, Terany, Kroji i Kowaji zebrali się w Teranie i ogłosili się jako niezależną reprezentacyą albańską w celu usunięcia Essada Baszy.

Wojska serbskie nad Adryatykiem.

Hamburg (Tel. pryw.). „Hamburger Fremdenblatt“ pisze: Do Skutari przybyły dwie dywizye angielskie. Główne siły serbskie znajdują się między Skutari a Durazzo, opierając się obu skrzydłami o wybrzeża Morza Adryatyckiego.

Trojakie niebezpieczeństwo

Budapeszt (Tel. pryw.). „Pester Lloyd“ donosi z Bukaresztu: Generał Crainiceanu oświadcza w „Uniwersulu“, że nieszczęście Serbii jest wielkim ciosem dla Rumunii.

„Besarabii nie chcemy, mówi autor, wyjąwszy jeśli Rosya dobrowolnie nam ją ofiaruje, lub unieszkodliwioną zostanie na przeciąg połowy stulecia“.

Po omówieniu położenia wojennego, wyraża gen. Crainiceanu zdanie, że dla Rumunii mogłaby jeszcze wyłonić się korzystna sytuacya, o ileby czwórporozumienie wysłało na Bałkan dostateczną ilość wojsk. W przeciwnym razie grożą Rumunii niebezpieczeństwa: albo pozostanie do końca neutralną i wyjdzie z przesilenia osłabiona, jeśli nie pod względem terytoryalnym, to jednak moralnym, albo będzie miała do czynienia z uderzeniem Bułgaryi na Dobrudzę albo wreszcie będzie musiała zrezygnować ze swych narodowych dążeń. Wyraża on jednak nadzieję, że czwórporozumienie nie zrezygnuje z akcyi na Bałkanie.

Zaliczki dla Turcyi.

Konstantynopol (Tel. B.). Izba zatwierdziła układ z dn. 1. maja 1915 r. zawarty między Turcyą a Austro-Węgrami, odnoszący się do zaliczek, jakie otrzymała Turcya w kwotach 47.250.000 koron i 80.000.000 marek w złocie.

Powiększenie armii amerykańskiej.

Waszyngton Według doniesień Biura Reutera, sekretarz rządu wojennego w rocznem sprawozdaniu, zaleca utworzenie 10 nowych pułków piechoty, 4 pułków polnej artyleryi, 32 kompanii artyleryi nadbrzeżnej, 15 kompanii pionierów i 4 eskader powietrznych. Armia ma być powiększona o 400.000 nowych żołnierzy; powiększenie ma się dokonać w ten sposób, iż 130.000 ludzi przeznaczonych zostanie do 3-letniej służby wojskowej.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu“ z dnia 15. grudnia 1915.

Joffre dowódcą na Bałkanie?

Berlin. (Tel. pryw.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Lugano, iż londyński „Times“ przypuszcza, że Joffre obejmie naczelne dowództwo w operacyach na Bałkanie.

O upoważnienie naczelnej francuskiej komendy.

Paryż. (T. B.) Doniesienie agencyi Havasa: W Izbie deputowanych zażądał dep. Accambray, aby Izba dokonała wyboru poufnej komisyi, na posiedzeniu której zapytanoby rząd o upoważnienie naczelnej komendy wojska. — Wniosek tn został 327 głosami przeciw 154 odrzucony.

Nowe rozgraniczenie obszaru wojennego.

Wiedeń (Tel. B.). „Wiener Zeitung“ ogłasza obwieszczenie ministerstwa spraw wewnętrznych o zmianie rozgraniczenia w północnym obszarze wojennym na ziemiach w radzie państwa reprezentowanych królestw i krajów. Według tego obwieszczenia Naczelna Komenda armii zmieniła granicę między dalszym a bliższym obszarem wojny w tym kierunku, że powiaty polityczne Lwów i Gródek Jagielloński jakoteż obszar miejski Lwowa zostały wyłączone ze ścisłego obszaru wojny i zaliczone do dalszego obszaru wojennego.

Jak to było pod Sapanowem?

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Świeżo stoi jeszcze w pamięci wrażenie, jakie zrobiła wiadomość o sromotnej klęsce Rosyan pod Sapanowem. Stanowiska, które dziś w naszem znajdują się ręku, były jeszcze z początkiem października w rosyjskiem posiadaniu. Toczyły się o nie zaciekłe walki, tem gwałtowniejsze i groźniejsze, że długotrwałe. Nasze stanowiska zaledwie o 200—300 kroków były od nieprzyjacielskich oddalone! Ogień bezustanny trwał całymi dniami. Dzielne pułki piechoty nr. 44 i bośniacki nr. 3 ani na chwilę nie cofnęły się, nie zachwiały mimo, że położenie było chwilami bardzo ciężkie.

Prawdziwą opatrznością dla wojsk tych okazała się artylerya, która nadszedłszy, wzięła w obronę swych towarzyszy. Dała się też ona potężnie we znaki stojącemu w niewielkiej odległości przeciwnikowi. Strzały jej były druzgocące; zresztą ze względu na nader bliską odległośc celność strzałów była tem więcej pożądaną i konieczną. Huczały zatem działa, latały pociski, terczały karabiny maszynowe, świszczały kule. Tak trwało blizko miesiąc... Ileż w ciągu tego czasu można było zliczyć przykładów bezinteresowności, ileż miesiąc ten ofiar za sobą pociągnął!

Nadszedł wreszcie, pamiętny w dziejach tej bitwy, dzień 7. listopada. W nim miały się zmierzyć ostatecznie dwa wrogie obozy. Jakiś dziwny ruch dał się widzieć w rosyjskim obozie, ruch, któremu towarzyszyło silniejsze niż zwykle, armat granie. — Nie uszło to baczności naszych. Wydano wszelkie zarządzenia do ewentualnej obrony. Panowało bowiem ogólne przekonanie, że nieprzyjaciel lada chwila runie do ataku. Nastał zmierzch... 40—60 ludzi, składających wzmocnioną patrol rosyjską, zbliża się zwolna pod nasze stanowiska, zagrażając pułkowi bośniackiemu. Nie uszli oni jednak uwagi naszych. Silny ogień karabinowy zmusił ich do ucieczki, wśród której zostawili wielu zabitych i rannych, a kilku do niewoli się dostało. Jeńcy ci opowiedzieli, że ogólny atak rosyjski ma nastąpić między godziną 10 a 11 w nocy. Ruch w obozie powstał większy, każdy z nieustraszoną odwagą oczekiwał przybycia wroga. O godz. 8 rosyjskie oddziały wywiadowcze zbliżyły się ku stanowiskom 44 pp., ale i tu spotkała je gwałtowna porażka. Dwa te niepowodzenia wywarły widocznie przygnębiające wrażenie w rosyjskim obozie, gdyż nieprzyjaciel nocy tej ataku już nie powtórzył.

Dopiero o 5 nad ranem dwa rosyjskie bataliony zaatakowały gwałtownie pułk bośniacki. Natychmiast otworzono na nie gwałtowny ogień karabinowy, podczas gdy nasza artylerya pocisk za pociskiem miotała w sam środek rosyjskich oddziałów. Skutki ognia były straszne. Zaledwie 30 ludzi zdołało zbliżyć się do osłon drutów kolczastych, a i ci natychmiast jako jeńcy wpadli w nasze ręce. Po południu tegoż dnia nieprzyjaciel widocznie przygotowywać się zaczął do szturmu ogólnego. Armaty rosyjskie ziały straszliwym ogniem. W przeciągu godziny oddali Rosyanie około 500 strzałów różnego kalibru. Nasze wojska, przygotowane na wszystko, oczekiwały zbliżenia się nieprzyjaciela. I istotnie w nocy 9. listopada uderzyli Rosyanie z całą gwałtownością tak na 44 pp. jak i na pułk bośniacki. Uderzenie było straszne, ale i nasza artylerya nie próżnowała. Jeden po drugim wyrzucane pociski czyniły ogromne wyłomy w nieprzyjacielskich szeregach, które chwiać się poczęły.

Mimo całej siły uderzenia, rezultat był jednak taki sam, jak w poprzednich. Rosyanie zostali sromotnie odparci, a niedługo i wyparci ze swych stanowisk, które zajęły zwycięskie wojska armii sprzymierzonych.

W Rzymie.

„Kölnische Volkszeitung“ podaje list przygodnego sprawozdawcy, nadesłany z Rzymu pod koniec listopada b. r.

Droga z Medyolanu do „wiecznego miasta“ pełna była przygód i niezbyt miłych niespodzianek, wynikłych z ustawicznych rewizyi paszportowych celnych itp., które są następstwem niezwykłych obaw rządu włoskiego przed zdrajcami i szpiegami. Czynności te są tak ostro przeprowadzane, że ta „urzędowość“ wchodzi zaprawdę już w granice śmieszności. Na ostatniej stacyi przed Rzymem, Monte Rotondo, poraz ostatni obejrzano ze wszystkich stron moją osobę i przynależne jej papiery, poczem polecono mi natychmiast po przybyciu do miasta zgłosić się do urzędu tamtejszej policyi. Oczywiście, że polecenie to w całej rozciągłości swej wypełniłem, poczem uzyskałem pozwolenie na 10-dniowy pobyt w stolicy włoskiej.

Chodząc ulicami Rzymu, spostrzega się przedewszystkiem niezwykle nerwowy nastrój ludności, pewien niepokój, a w obejściu z Rzymianami uderza dziecinna wprost ich łatwowierność. Fantastyczne, niezgodne zupełnie z prawdą opowieści, znajdują tu posłuch niezmiernie szybko i niezmiernie też szybko się rozszerzają, budząc stosownie do swego charakteru, odpowiednie nastroje. Inna rzecz, że nie zgadza się to zupełnie z powagą, jaką zawsze społeczeństwo rzymskie się odznaczało. Na dowód, jakie wieści tu posłuch znajdują, niech posłuży fakt, że wielkie zaniepokojenie wywołała tu wersya, rozszerzana i podawana z ust do ust o zatruciu wszystkich studzień przez nieprzyjaciół. Zdenerwowanie rosło, a następstwem jego były sceny, które jednak nie na dobre wychodziły aktorom... Przez Piazza Ravonna idzie spokojnie jakiś człowiek. W tem... „Ten człowiek zatruwa nasze studnie!“ — odzywają się wołania. Ze wszech stron zjawiają się ludzie, którzy złorzecząc, grożą obiciem Bogu ducha winnemu Holenderczykowi, używającemu spaceru po ulicach „wiecznego miasta“. Podobne zdarzenia niemal codziennie mają miejsce.

Na ogół życie uliczne nie uległo wielkiej zmianie. Na „corso“ kręcą się ludzie taksamo, jak i za błogich, pokojowych czasów; jedni spiesząc za interesami, inni przechadzając się w miłem próżnowaniu. Także restauracye i kawiarnie są jak zwykle przepełnione. Lecz nie wszystko jest jak dawniej. Mały handel jest zupełnie zniszczony, a i duże zakłady handlowe również wiele ucierpiały. Na Piazza Venezia przed niedokończonym pomnikiem narodowym wre ciągle. Liczne deputacye składają wieńce i kwiaty. Tu jest także miejsce wielkich dysput politycznych.

Zewnętrznie miasto wygląd swój zmieniło. Ma się wrażenie, że za chwilę odbędzie się jakiś uroczysty obchód. Domy przybrane chorągwiami, festonami, kwiatami. Tak wyglądają jednak tylko ulice bogaczy... Inaczej jest w ulicach, zamieszkanych przez ubogą ludność. Tam odczuwać się daje głębokie przygnębienie i troska, wynikła z braku pracy i środków żywności. Bieda i nędza roztaczają tu swe panowanie w całej pełni...

KRONIKA

Pogrzeb ś. p. prof. Macieja Jakubowskiego. Dzisiaj o godz. 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Dunajewskiego l. 3 odbył się pogrzeb ś. p. prof. M. Jakubowskiego. Przed wyruszeniem orszaku pogrzebowego, pod domem pożegnał śp. Zmarłego imieniem Tow. szpitala św. Ludwika, Uniwersytetu i m. Krakowa prorektor Dr Zoll (jun.). Mowca żałobny w serdecznych słowach podniósł zasługi śp. prof. M. Jakubowskiego na polu społeczno-humanitarnem i naukowem. Następnie wyruszył kondukt pogrzebowy, który prowadził X. biskup Nowak w asystencyi X. prałata Krupińskiego, księży prepozytów Dr Caputy, Kulinowskiego, Masnego i licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Przed karawanem postępowały dzieci, wychowywane w zakładach humanitarnych krakowskich których śp. zmarły był członkiem i opiekunem, Siostry Miłosierdzia i starcy z Tow. Dobroczynności; karawan otoczali bedele Uniwersytetu z berłami.

W pogrzebie wzięli udział: delegat namiestnika Dr Fedorowicz, prezydyum miasta, członkowie Rady miejskiej, senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, wydział lekarski, liczne grono profesorów innych wydziałów, wiceprezes Akademii Umiejętności Dr Zoll (sen.), JEksc. prezydent Hausner z gronem przedstawicieli sądownictwa, dyrektor policyi Dr Broszkiewicz, świat lekarski, członkowie licznych instytucyi, w których śp. zmarły wydatnie pracował, tłumy obywatelstwa miejscowego. Orszak pogrzebowy postępował ulicami: Dunajewskiego, Podwale, św. Anny, Rynkiem, ul. Mikołajską i Kopernika. Latarnie w ulicach, któremi przechodził kondukt były pozapalane i otoczone krepą.

Zapisy ś. p. Bolesława Wicherkiewicza. Zmarły niedawno w Wiedniu ś. p. prof. Dr Bolesław Wicherkiewicz zapisał między innemi w testamencie: parcelę oraz 20.000 marek Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu, 5.000 koron na Zakład p. Żurowskiej, 5.000 kor. Tow. ratunkowemu w Krakowie, 10.000 koron Naczelnemu Komitetowi Opieki nad superarbitrowanymi legionistami.

Spadkobierczynią majątku ś. p. Bolesława Wicherkiewicza jest córka zmarłego, pani prof. Julianowa Makarewiczowa we Lwowie.

Opieka nad dziećmi bezdomnymi. Na murach miasta pojawiło się następujące ogłoszenie Magistratu: Powołane czynniki zamierzają rozpocząć akcyę opiekuńczą, mającą na celu zabezpieczenie losu tych dzieci, które wskutek wojny straciły ognisko domowe, a często i rodziców i stały się bezdomnymi tułaczami.

Wskutek polecenia prezydyum Namiestnictwa w Białej Magistrat wzywa osoby, w Krakowie zamieszkałe, które mają u siebie bezdomne dzieci w wieku do lat 14-tu, potrzebujące zaopiekowania się niemi, aby najpóźniej do dnia 22 grudnia. br. zgłosiły je w VI a. Wydziale (dobroczynnym) Magistratu przy ulicy Poselskiej L. 8 na parterze w godzinach od 10-tej rano do 1 popołudniu, podając imię i nazwisko dziecka, jego wiek, miejsce pochodzenia oraz gminę przynależności, imiona rodziców i t. p. szczegóły osobiste bezdomnego dziecka, jakie im będą znane.

Osoba, zgłaszająca bezdomne dziecko, ma okazać swą legitymacyę osobistą oraz dokumenta dziecka, o ile je posiada.

Koncert kompozytorski Władysława Żeleńskiego. „Cały Kraków“ znajdzie się niezawodnie w poniedziałek 20 grudnia w teatrze miejskim, aby, składając hołd twórczości Nestora muzyki polskiej, wynieść z koncertu wysokie wrażenia artystyczne, które zapowiadają się dzięki umieszczeniu najcelniejszych dzieł kompozytora w programie i najznakomitszym siłom artystycznym naszego miasta, biorącym udział w koncercie. Podziwiana śpiewaczka pani Marya Pilarz-Mokrzycka i Dr Alfred Rawicz, wypełnią część wokalną koncertu, utwory instrumentalne wykonają zaś pp. Eugenia Loeglerówna i profesorowie: Kopystyński, Lipski, Syrek i Wierzuchowski. Bilety do nabycia w kasie teatru miejskiego.

Powrót uchodźców do Galicyi wschodniej. Dzisiejszej nocy przybył do Krakowa, na dworzec towarowy, pociąg z uchodźcami z baraków w Choceni, mieszczący 1058 osób. Na dworcu zatrzymał się pociąg koło 10 godziny i dopiero dziś popołudniu o g. 2 ruszył w dalszą drogę. Uchodźcy pochodzą z powiatów: Lwowskiego, Kałuskiego, Stryjeńskiego, Żydaczowskiego, Bohorodczańskiego i i. Jako opiekun uchodźców towarzyszy pociągowi X. Juliusz Małysiak, który stara się, by uchodźcy otrzymywali na stacyach pożywienie. — Dzieci otrzymują gorące mleko skondensowane, którego kilka paczek zabrał X. Małysiak z baraków na drogę. Od X. Małysiaka dowiedzieliśmy się też, że z powodu licznego przybycia robotnic ze Saksów i Danii, stan ludności w barakach podniósł się w ostatnim czasie na 16 tys. osób.

Z teatru miejskiego komunikują nam: „Następca tronu“ wyborna komedya W. Förstera, która ukaże się w sobotę na naszej scenie, ma zajmującą osnowę. Wśród satyrycznych scen, malujących zatęchłą atmosferę życia dworskiego, przewija się piękna miłość następcy tronu do kelnerki, miłość o romantycznym blasku, idyliczna zarówno w swych przejawach jak i żądaniach. Sen o miłości czysty i szlachetny pryska pod naciskiem praw życiowych, pozostawia jednak po sobie wrażenie poetyckiego piękna. Rolę następcy tronu kreuje p. Weyhert, rolę kelnerki Kasi p. Jarszewska.

Nekrologia. Przedwczoraj zmarł w Krakowie znany w szerszych kołach ś. p. Władysław Odrowąż Waligórski, b. właściciel dóbr ziemskich i uczestnik powstania w roku 1863. — Pogrzeb odbędzie się w piątek z kaplicy cmentarnej o godzinie 3 popołudniu.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony, Krzyże, Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze o cenach dawnych.

Najnowsze wydawnictwa!!!

KSIĘGARNI G. GEBETHNERA i SP. w Krakowie.

Bohowityn. **Dzieje mężatek.** Powieść. . . . K. 4·60
Boy. **Słówka.** Wydanie nowe pomnożone. . . „ 4·—
Chłędowski Kazimierz. **Rokoko we Włoszech.** Ludzie. — Literatura. — Sztuka. . . . . . „ 22·—
Daniłowski Gustaw. **Epilog.** Zelma. — Rien ne va plns. — Policzek. — Luźne kartki. — Barykada (z Leona Frapié). . . . . „ 4·—
Daniłowski Gustaw, **Fragmenty.** (Zabronione w Rosyi. . . . . „ 3·—
Ejsmond Julian. **Antologia bajki polskiej.** . . „ 4·—
Gliński Kazimierz. **Mąż krwawy.** Powieść historyczna z czasów Kazimierza Wielkiego. . . „ 4·20
Gruszecki Artur. **Wróżby wojenne** pana Radcy. Powieść współczesna. . . . . „ 3·—
Hoesik Ferdynand. **Niedole małżeńskie.** . . „ 3·60
Konar Alfred. **Jesień.** Powieść. Wydanie drugie „ 4·—
Konopnicka Marya. **Poezye.** Wydanie zupełne, krytyczne. Opracował Jan Czubek. Słowo wstępne Henryka Sienkiewicza. — 8 tomów. Cena za całość . . . . „ 40·—
Perzyński Włodzimierz. **Idylle wojenne** i pokojowe troski. . . . . „ 4·20
Perzyński Włodzimierz. **Złoty interes.** Powieść „ 5·60
Polska i Litwa w dziejowym stosunku. Treść: Wł. Abraham: Polska a chrzest Litwy. X. J. Fijałek: Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. — Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej. — J. Rozwadowski: Mapa językowego obszaru litewskiego. — A. Brückner: Polacy a Litwini. Język i literatura. — Wł. Semkowicz: Braterstwo szlachty polskiej z bojarstwem litewskiem w Unii horodelskiej 1413 roku. — S. Kutrzeba: Unia Polski z Litwą. . . . . „ 15·—
Popiełówna S. **Opowieści kwiatowe** dla dziewczynek. W ozdobnej oprawie. . . . . . „ 3·—
Prus Bolesław. **Dziwni ludzie.** Nowele . . . „ 4·—
Przybyszewski Stanisław. **Adam Drzazga.** Pow. „ 5·20
Rodziewiczówna Marya. **Barbara Tryźnianka.** Powieść. . . . . „ 4·60
Sarnecki Zygmunt. **Czwarta dusza.** Halucynacya. — Szklany domek. — Chamka. — Czy warto? — Nagroda konkursowa. . . . . . „ 4·20
Sienkiewicz Henryk. **Wspomnienia sierżanta.** legii cudzoziemskiej. . . . . „ 2·80
Weyssenhoff Józef. **Puszcza.** Powieść. . . . „ 6·20

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Jedynymi artykułami

którymi cena się nie zmieniła są: **Przetwory mleczne: „LAKTOL“**
mleko kwaśne Prof. Miecznikowa. 1860
„YOGHURT“ mleko bułgarskie — „KEFIR“
Mieszanki dla niemowląt. Stale z mleka od krów zdrowych wyrabiane.

„Laktol“ Karmelicka 15.

JUŻ WYSZŁA Z DRUKU BROSZURA

Dra FRANCISZKA STEFCZYKA

„Upaństwowienie obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi“

wydana przez Krajowe Biuro Patronatu dla Spółek oszczędności i pożyczek. Na 136 stronicach, w 3 częściach przedstawia: I. Kupno i rozdzielanie zboża oraz produktów mącznych. II. Wojenny Zakład dla obrotu zbożem i III. Rozporządzenia, dotyczące obrotu zbożem, mlewem i produktami strączkowymi (w dosłownem brzmieniu, po dzień 30 września 1915).

CENA 1 K. 50 h.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, główny skład w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady

Konserwy mięsne i jarzynowe,

Zdrowotne wino Vérmouth,

wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.

Szampany oryg. i krajowe

Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.

Łosoś wędzony

oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady

kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.

Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.

2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego

Rok założenia 1848. **Rok założenia 1848.**

w Krakowie, ul. Karmelicka 66

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.

Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni

ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:

Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki w Krakowie

poleca 2223

Wydawnictwo Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie

ODBUDOWA POLSKIEJ WSI

PROJEKTY CHAT i ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez Grono architektów polskich, wydane pod redakcyą

WŁADYSŁAWA EKIELSKIEGO.

Cena za całość (6 zeszytów) Koron **15·—**.

Opuściło prasę już 5 zeszytów, każdy zeszyt zawiera 12 tablic lit.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

WSZELKĄ

BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne

wykonywa

„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“

pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.

Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.

ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE

Ceny najniższe. **Ceny najniższe.**

Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914|1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen za egzemplarz Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

PRYWATNE

KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Poszukujesz

oficyalisty, guwernera, ekonoma, leśnika, ogrodnika, organisty, nauczycielki i bony, stróża, stangreta, gospodyni, dobrej kucharki i zręcznej pokojówki spiesz z ogłoszeniem swych życzeń do „Głosu Narodu“.

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu.“

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernäutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » »	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico » » » »	5.—
Jawa, Jamajka » » » »	5.05
Honduras, Mocca » » » »	5.10
Ceylon » » » »	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją nieopłacono, **z ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR

kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.